

Maska, Ja patrz

1. Codziennosc buduje swoje gniazdo jak ptak
Z wielkim trudem poprawia swój byt
Nie wrażliwa, bez serca, samotna od lat
Nawet nie wie że siebie zabija
A ja stoję i patrze na to co dzieje się dookoła niej
A ja stoję i pytam czy tak warto

2. Codziennosc wędruje obojętna jak głaz
Zagubiona, zmęczona pogrążona w swych snach
Z wielkim trudem dopada ją noc
Nawet nie wie że zaczyna się dzień
A ja stoję i patrze na to co dzieje się dookoła niej
A ja stoję i pytam czy tak warto

REF. Powielasz tysiące ról
I nosisz dziś dla nas strój
W którym ci nie do twarzy
Czas złożyć świat
Nową rolę grasz
A ja stoję i patrzę